

Zamachu dokonali bracia Carnajewowie?

20 kwietnia 2013

Podejrzanymi o dokonanie ataku terrorystycznego w Bostonie są prawdopodobnie bracia Dżohar i Tamerlan Carnajewowie pochodzący z Czeczenii – podaje miejscowa policja. Według niej, 26-letni Tamerlan Carnajew zginął wcześniej w piątek w wymianie ognia z policją, a jego 19-letni brat prawdopodobnie ukrywa się w mieście Watertown niedaleko Bostonu. Dżohar Carneju otrzymywał stypendium w wysokości 2500 dolarów na naukę na Uniwersytecie w Cambridge – podano na stronie władz miejskich. Amerykańskie media podają różne dane dotyczące pochodzenia domniemanych terrorystów. Miejscowa telewizja nazywa ich uchodźcami z Czeczenii, a agencja Associated Press twierdzi, że są oni „uchodźcami z regionu niedaleko Czeczenii”.

Do ciała zabitego podczas wymiany ognia z policją Tamerlana Carnajewa był przczepiony ładunek wybuchowy – poinformowała w piątek amerykańska telewizja CNN. W rękach Carnajew trzymał detonator. Wcześniej informowano, że Carnajew zmarł w szpitalu w wyniku odniesionych w strzelaninie z policją ran. Policja przypuszcza, że w nocy z czwartku na piątek Dżohar i Tamerlan Carnajewowie zastrzelili funkcjonariusza policji na kampusie Instytutu Technologicznego Massachusetts, następnie uciekli z miejsca przestępstwa skradzionym samochodem. Mężczyźni dojechali do miasta Watertown, gdzie zaczęli strzelać do policjantów. Ponadto podejrzani obrzucali funkcjonariuszy policji ładunkami wybuchowymi.

Władze Stanów Zjednoczonych obawiają się, że mężczyźni podejrzewani o dokonanie zamachów w Bostonie mogli ukryć w mieście jeszcze kilka bomb – poinformowała w piątek amerykańska telewizja CNN. Obecnie agenci FBI i policja prowadzą poszukiwania podejrzanego o przeprowadzenie zamachu

Dżohara Carnajewa w Watertown, jednej z podmiejskich dzielnic Bostonu. Policjanci zablokowali dzielnicę, w której prawdopodobnie ukrywa się podejrzany. Sprowadzono sprzęt opancerzony. Dzielnicę została otoczona.

Źródło: [Głos Rosji](#)